

To nie przypadek, że na wystawie malarstwa było dużo piwa

data aktualizacji: 2020.01.26 autor: Włodzimierz Szczepański



(Fot. Włodzimierz Szczepański)

W żyrardowskiej Resursie otwarto dziś (25.01) wystawę malarstwa Iwony Piszczelskiej. Artystka przedstawiła zebranym swego męża - piwowara, który na wystawie zaprezentował też swój kunszt.

Monika Rosińska w roli kuratora wystawy. Nowy rok galeria zaczęła od pokazania prac Iwony Piszczelskiej. Malarka na przykładzie obrazu z szachownicy pokazała swój świat. Linie geometryczne to jej uporządkowany zawód architekta, a kolory to fantazje, marzenia.

Trudno było gości oderwać od kącika degustacyjnego. Tam raczono się piwem, dzieło rąk męża pani Iwony. Wystawa czynna będzie do 15 marca. Nie gwarantujemy, że będzie piwo, ale z pewnością obrazy, interesujące.

Więcej w czwartek (30.01) na łamach „Głosu Żyrardowa i Okolicy”.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/34453-to-nie-przypadek-ze-na-wystawie-malarstwa-bylo-duzo-piwa>